REGIONALNY ZWIĄZEK PSZCZELARZY „ZIEMI PIOTRKOWSKIEJ” W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM

Regionalny Związek Pszczelarzy w Piotrkowie Tryb. powstał jako konieczność wynikła z nowego podziału administracyjnego kraju. Z końcem grudnia 1998 roku nastąpiło rozwiązanie z urzędu wszystkich 49 województw, a wprowadzone według powojennego podziału 16 nowych województw. Wszystkie organizacje wojewódzkie miały stracić z końcem grudnia 1999 roku prawo dalszego istnienia.

Dlatego Związek musiał się odpowiednio przygotować do tych zmian. Powołano do życia Regionalny Związek Pszczelarzy „Ziemi Piotrkowskiej” w Piotrkowie Trybunalskim. Pszczelarze uznali, że w tej organizacji praca na rzecz pszczelarstwa będzie bardziej owocna i tak się też stało.

Pszczelarze czuli się zawiedzeni decyzją administracyjną o likwidacji WZP, bo wszyscy się już poznali, zżyli się, i nie mieli zamiaru wchodzić w skład nowych wielkich molochów, w których nikt nikogo nie zna i nie czuje potrzeby wzajemnego obcowania.

Postanowiono więc na VIII Walnym Zjeździe sprawozdawczo wyborczym w dniu 26 marca 1998 roku powołać nową organizację regionalną, a więc RZP „Ziemi Piotrkowskiej” w miejsce dotychczasowego Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Piotrkowie Trybunalskim. Uczestnicy Zjazdu z entuzjazmem przyjęli nowy Statut, zatwierdzili zmianę nazwy Związku, wybrali nowe władze i pracują z zapałem nadal.

Jednym z podstawowych zadań Związku była odbudowa stanu pasiek, które na przestrzeni lat 1989-1998 zostały dosłownie zdziesiątkowane. Pozostał co dziesiąty pszczelarz i co dziesiąta pasieka, pozostali zaniechali pasje pszczelarskie. Napszczelenie spadło do ok. 0,8 ula na 100 ha. Był to stan zagrażający istnieniu roślin owadopylnych. Aby ratować trudną sytuację w pszczelarstwie spowodowaną przez

warrozę, niskie ceny miodu, (poniżej kosztów pozyskania, czego nigdy nie było), a drogie i uciążliwe w stosowaniu leki. Zarząd występował o pomoc do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o dotację do leków i do matek pszczelich. Uzyskaliśmy 50 % dotację, to zachęciło wielu pszczelarzy do powrotu do pszczół. Od 1998 roku nastąpiło zahamowanie dalszego spadku liczby rodzin pszczelich. Na dalsze dobre decyzje Rządu trzeba było czekać jeszcze kilka lat. Wsparcie z funduszy państwowych nastąpiło od 2004 r. Kilka mądrych decyzji Rządu dla jego wsparcia i mimo wielu trudności pszczelarstwo posunęło się widocznie do przodu, dorównując krajom stojącym na wyższym poziomie niż Polaka.

W 2013 roku RZP liczył: 15 kół pszczelarzy, 714 członków fizycznych + 1 członek prawny (Pasieka Zarodowa Kocierzowy), a w posiadaniu członków było 16 250 rodzin pszczelich.

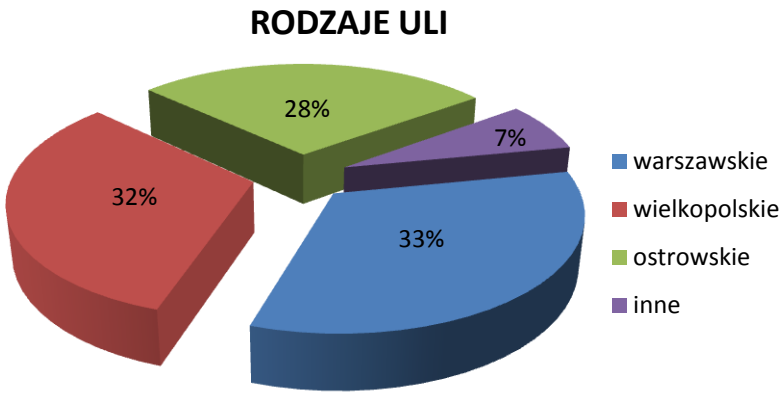

Ilość pszczelarzy 714 w tym 15 kobiet.

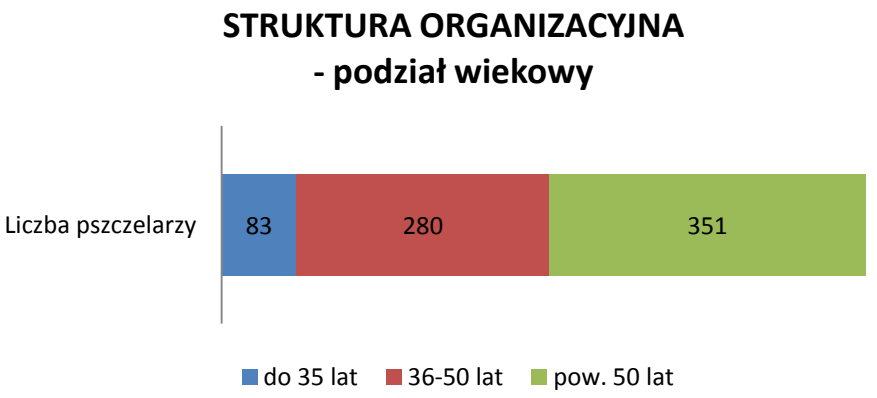

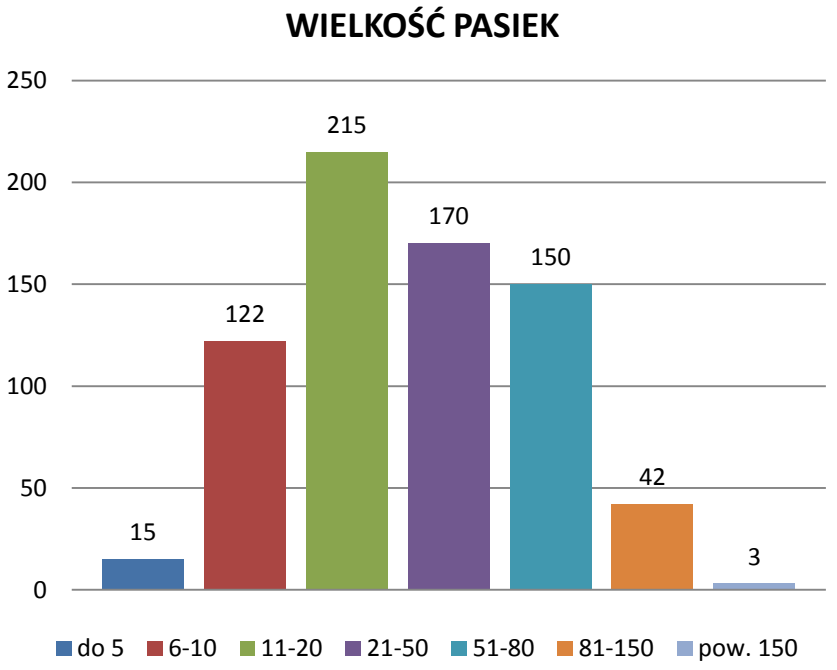

Liczba uli 16 250.

W roku 2011 wybrano zarząd w składzie:

- Czesław Korpysa – prezes,
- Józef Kołaczek – w-ce prezes,
- Józef Jończyk – w-ce prezes,
- Tadeusz Kocik – skarbnik,
- Edwin Krawczyk – sekretarz
- Lucjan Cz. Kobędza – członek,
- Stanisław Ból – członek.

Komisja rewizyjna:

- Stanisław Jastrzębsk – przewodniczący,
- Stanisław Bogusławski – członek
- Jan Baran – członek.

Sąd Koleżeński:

- Stanisław Baran – przewodniczący,
- Grażyna Foksowicz – członek,
- Krzysztof Goska – członek.

SZTANDARY – PSZCZELARSKIE

Fundacja sztandaru dla Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Piotrkowie Trybunalskim

Pierwsze propozycje w sprawie fundacji sztandaru padły ze strony Zarządu. Na zebraniu dnia 6 grudnia 1994 roku. Głównie chodziło o wysondowanie opinii członków Związku i poznanie ich psychicznej potrzeby zrzeszania się pod sztandarem. Za potrzebą fundacji sztandaru była mniejszość, nieco ponad 30 % i tak sprawa upadła.

Zebrane dobrowolne składki po 10 zł pozwoliły na złożenie zlecenia wiosną 1997 roku w firmie hafciarskiej w Kielcach przy pl. Partyzantów. Hojność pszczelarzy nie okazała się zbyt wielka i pokryła tylko 30% kosztów, a pozostałe 70% Zarząd Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy

pokrył z własnych zasobów. Nie było sponsorów, bo były trudności gospodarcze.

Projekt przygotowali koledzy z Zarządu WZP, a po konsultacji z Komisją Historyczną PZP i uzyskaniu jej akceptacji zlecono wykonanie. Stojąc przed zapowiadaną reformą administracji nie podano na sztandarze nazwy Wojewódzki Związek Pszczelarzy w Piotrkowie, lecz tylko bardziej uniwersalną nazwę Związek Pszczelarzy Ziemi Piotrkowskiej. Prace trwały do końca lipca 1997 roku. Uroczystości związane z jego wręczeniem wyznaczono na dzień 28 września 1997 roku.

Uroczystość wręczenia sztandaru odbyła się w Kocierzowach, do współpracy w przygotowanie wspólnej uroczystości, włączyli się pracownicy Stacji Unasieniania Pszczół.

Na wyznaczony dzień zjechali się wszyscy uczestnicy. Zebrali się na terenie Pasieki w Kocierzowy i w pochodzie z orkiestrą i sztandarem na czele przeszli do miejscowej kaplicy na Mszę Świętą, na której nastąpiło poświęcenie sztandaru przez tutejszego proboszcza ks. Andrzeja Molendę, który później został kapelanem pszczelarzy piotrkowskich. Po Mszy Św. uczestnicy przeszli w pochodzie do sali Domu Ludowego na dalszą część uroczystości związaną z przekazaniem sztandaru. Tu odbyła się prezentacja sztandaru i przekazanie go pod opiekę chorążym

W uroczystości wręczenia sztandaru dla WZP wziął udział Prezes PZP – Lech Sęczyk i inni Goście.

W uroczystości wzięli udział Prezes PZP Lech Sęczyk i Członek Zarządu PZP Zenon Dolny. Zarząd Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w osobach: Lucjan - Czesław Kobędza – prezes WZP, Józef Kołaczek - wiceprezes, Roman Mielczarek – wiceprezes, Stanisław Kieliszek – sekretarz, Aleksander Głowacki – skarbnik, Czesław Korpysa – członek Zarządu, Władysław Gumiński – członek Jerzy Owczarek – członek Romuald Szczepaniak – członek. Komisję Rewizyjną WZP reprezentowali: Janina Błęcka, Tadeusz Bebak, i Józef Szewczyk. Sąd Koleżeński WZP reprezentowali: Józef Kosiorek, Wacław Chmielarski i Adam Klimczyk. W uroczystości brała udział bardzo liczna grupa pszczelarzy oraz miejscowe społeczeństwo.

Na trasie przemarszu do sali ludowej i prezentacja sztandaru.

Sztandary kół naszego związku

Sztandar Rejonowego Koła Pszczelarzy w Bełchatowie.

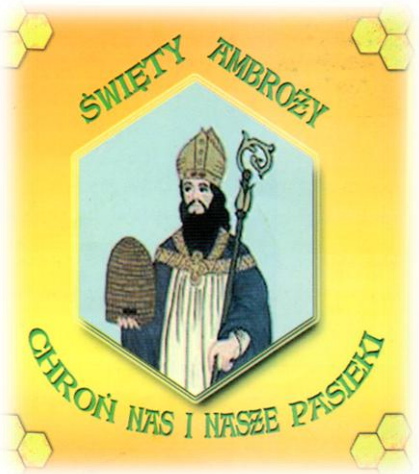

Sztandar Rejonowego Koła Pszczelarzy w Kocierzowach

Sztandar Rejonowego Koła Pszczelarzy w Opocznie

Sztandar Rejonowego Koła pszczelarzy w Piotrkowie Trybunalskim

Sztandar Rejonowego Koła Pszczelarzy w Radomsku

Sztandar Rejonowego Koła Pszczelarzy w Zelowie

Sztandar Rejonowego Koła Pszczelarzy w Fałkowie

Udział sztandarów w różnych uroczystościach

Sztandar RZP towarzyszył w uroczystościach poświęcenia nowych sztandarów fundowanych w Kołach Pszczelarzy w Regionie: w Zelowie, w Opocznie, w Kocierzowach, w Radomsku, w Wolborzu, w Bełchatowie i ostatnio w Fałkowie.

Następnie sztandar RZP i sztandary kół pszczelarzy uczestniczyły corocznie w uroczystości Ogólnopolskiej Pielgrzymki na Jasnej Górze z okazji obchodu święta Ambrożego patrona pszczelarzy w dniu 6 - 7 grudnia.

Od 1998 roku sztandary uczestniczą w Zjazdach sprawozdawczo -wyborczych Związku i w lokalnych uroczystych, spotkaniach tzw. spotkaniach opłatkowych pszczelarzy z Zarządem i przedstawicielami władz lokalnych oraz w uroczystościach pogrzebowych.

Sztandary corocznie biorą udział we wszystkich obchodach Święta Pszczelarzy w Regionie Piotrkowskim i w obchodach Ogólnopolskich Świąt Pszczelarza.

Tu omówiony został udział sztandarów Związku w różnych uroczystościach. Nadmienić należy, że sztandary kół pszczelarzy mają także swoją historię i uczestniczą w lokalnych uroczystościach, co odnotowują w swoich kronikach pszczelarskich. Rola, jaką spełniają sztandary, to głównie wzmacnianie więzi między członkami koła i jednoczenie w grupie społecznej jaką jest organizacja pszczelarska.

Konkurs na najlepszą pasiekę w regionie piotrkowskim

Ogólne informacje o konkursie.

W zimie 2005 roku Zarząd RZP ogłosił konkurs otwarty dla pszczelarzy chcących ubiegać się o tytuł najlepszej pasieki w Regionie Piotrkowskim. Konkurs miał dwa etapy, pierwszy na szczeblu koła, drugi na szczeblu Regionu. Do konkursu mogli się zgłaszać wszyscy chętni mający pewien dorobek w prowadzeniu i urządzaniu pasieki. Podane zostały wstępne kryteria i Zarządy Kół kwalifikowały do udziału w konkursie najlepsze pasieki w swych kołach.

Dotychczas przeprowadzono 8 edycji konkursu od roku 2005 do 2012 zgodnie z opracowanym regulaminem.

Komisje oceniały w pięciu edycjach 74 pasiek.

Nasuwa się pytanie: Co daje taka rywalizacja konkursowa? Stwierdzenie uczestników konkursu i komisji oceniającej jest jednoznaczne. Bardzo wyraźny wzrost estetyki pasiek, wzrost higieny odbioru miodu, uzmysłowienie potrzeby utworzenia pracowni do odbioru miodu, poprawa stanu pogłowia pszczół, wzbogacanie pożytków pszczelich w okolicy pasieki, wzrost kwalifikacji pszczelarskich, poprawa wyposażenia pasieki w funkcjonalne ule i w nowoczesny sprzęt pasieczny.

Jako nagroda, niech będzie wypisanie nazwisk najlepszych pszczelarzy dla zachowania w pamięci dla potomnych. To oni zapoczątkowali publiczną, szlachetną walkę o lepszą jakość pasiek.

Są to: Czesław Kobędza z Rękoraju, Henryk Czechowicz z Białaczowa, Jerzy Bąk z Szadkowic, Ryszard Konieczny z Radomska, Lech Gospodarczyk z Lubiaszowa Starego, Adam Adamczyk z Marszywca, Jan Słabiak z Gorzkowic, Piotr

Robaszek z Piotrkowa Tryb. Jan Sałata z Adamowa, Ryszard Zawisza z Kletni.

Zwycięzcy w roku 2006.

Konkurs miodów pitnych i na najlepszą nalewkę miodową i ziołową. Fałków 2009

Staraniem działaczy Koła Pszczelarzy w Fałkowie, a szczególnie Koordynatora Konkursu. mgra Józefa Kołaczka odbył się w roku 2009 I Konkurs nalewek i miodów pitnych. Zaczęło się od werbunku uczestników mających już praktykę w wyrobie miodów pitnych i nalewek miodowych. Warunki konkursu zostały określone regulaminem i umieszczone w „Pszczelarzu Polskim" i na stronie internetowej PZP.

Konkurs Nalewek Miodowych i Miodów Pitnych został zorganizowany przez Regionalny Związek Pszczelarzy

w Piotrkowie Tryb. i Świętokrzyski Związek Pszczelarzy w Kielcach. Z czasem konkurs przerodził się w konkurs o randze ogólnopolskiej. Gospodarzem konkursu i organizatorem było Gminne Koło Pszczelarzy w Fałkowie.

Komisja Konkursowa zebrała się w kwietniu każdego roku i dokonywała oceny zgłoszonych do konkursu trunków. Jurorzy, którym przewodził Maciej Jaros (znany polski producent miodów pitnych, laureat wielu nagród, którego miód pitny „Koronny" zdobył w tym roku złoty medal na międzynarodowym konkursie w Stanach Zjednoczonych), wybierali najlepsze trunki. Jury oceniało: klarowność, kolor, aromat, bukiet, moc, cukier, równowagę, wrażenie głębokość.

Ogłoszenie wyników i uroczyste wręczenie trofeów odbywało się w maju w siedzibie ŚODR w Modliszewicach.

Do 5 edycji konkursu oceniła ok. 300 nadesłanych trunków. Najlepsze produkty uhonorowane zostały medalami, pucharami oraz dyplomami. Fundatorami nagród był Urząd Marszałkowski w Kielcach, Polski Związek Pszczelarski w Warszawie, Starosta Konecki, burmistrz miasta i gminy Końskie, burmistrz Przedborza oraz wójt Fałkowa.

Wśród nagrodzonych w kolejnych edycjach konkursu należy wyróżnić: W kategorii miodów pitnych: Justyna Ryszard z Gazomii Starej, Małgorzata Bartnik - Ból z Kolonii Plucic, Czesław Kobędza z Piotrkowa Tryb., Janik z Lublina, Stanisław Jastrzębski z Kiełczówki, Stanisław Janiszewski z Końskich, Michał Kiziński - Kielce

W grupie nalewek: Waldemar Janiszewski z Końskich, Stanisław Ból z Plucic, Lech Gospodarczyk z Lubiaszowa, Bogusław Wencel z Bełchatowa, Ryszard Tutak z Fałkowa, Eugeniusz Gromada z Kielc.

Przewodniczący Jury Maciej Jaros tak określił swe odczucia pokonkursowe „Zaprezentowane tu miody pitne wykazywały bardzo dobrą jakość. Wystarczyło je wlać w ładne

butelki i można by sprzedawać nawet w luksusowych restauracjach bez żadnych obaw o jakość. Podobnie też można powiedzieć o nalewkach. Cieszy fakt, że pszczelarze dbają o zachowanie polskiej tradycji podawania nalewek i miodów pitnych jako tradycyjnych napojów polskich”.

KOŁA PSZCZELARZY W REGIONIE PIOTRKOWSKIM

W Regionie Piotrkowskim liczba kół nie była nigdy stała. W latach największego kryzysu było najwięcej kół i pszczelarzy zrzeszonych w WZP. W roku 1982 na 49 gmin w województwie piotrkowskim koła działały w 47 gminach, a w dwóch były sekcje pszczelarzy należących do innych kół. Liczby obrazujące działalność organizacyjną Związku podane są w rozdziale Wojewódzki Związek Pszczelarzy. W tym

rozdziale omówione zostaną koła działające w niedalekiej przeszłości oraz koła, które mimo wielu trudności i kosztów działają nadal, są potrzebne, pomagają pszczelarzom w rozwiązywaniu problemów życia codziennego. Na koniec 2012 roku było 15 Kół Pszczelarzy. Niektóre z nich to, zaopatrzenie w karmę dla pszczół, zaopatrzenie w leki, na które zrzeszeni pszczelarze otrzymują dotację. Zaopatrzenie w matki pszczele. Organizowanie szkoleń masowych dla pszczelarzy, wiosenne w marcu i jesienne w listopadzie, prowadzone przez naukowców połączone ze skupem produktów pasiecznych i zaopatrzeniem pszczelarzy w sprzęt i pomoce pszczelarskie. Kiermasze urządzane są przez Okręgową Spółdzielnię Pszczelarską „Pszczelarz" w Krakowie. organizowanie kiermaszów. O potrzebie organizowania takich kiermaszów niech mówią fakty – pszczelarze sprzedają po jednej do dwóch ton wosku i nabywają po około tony węzy na każdym z nich. Zakupują wiele sprzętu, podręcznych narzędzi i materiałów pomocniczych do swych pasiek.

Planowane są wyjazdy dużych grup pszczelarzy na Ogólnopolskie Święto Pszczelarzy w kraju i na doroczną wycieczkę kilkudniową po Polsce, połączoną ze zwiedzaniem dużych, dobrze prowadzonych pasiek. Jest to forma doskonalenia i poszerzania wiedzy, nabywanie doświadczenia w prowadzeniu dużych pasiek oraz poznawanie piękna swojego kraju.

Uczestnicząc w różnych imprezach i spotkaniach pszczelarze wykorzystują swą wiedzę i przekazują ją w kołach młodszym pszczelarzom, którzy nie mogli uczestniczyć z różnych powodów w tych spotkaniach. Zdobywają wiedzę, która przydaje się w dyskusjach na zebraniach w miejscowych kołach. Poznają nowych pszczelarzy, do których mogą wybrać się z wycieczką na sąsiedzką pogawędkę w pasiece, poznać stosowany tam sprzęt, i metody pracy.

Duże koła często powielają imprezy regionalne i urządzają podobne we własnych kołach. Tradycją stało się organizowanie dorocznego Święta Regionalnego. Związek może poszczycić się już XXXVIII obchodami Święta.

W ramach współpracy z WFOŚ i GW nadal załatwiał dotacje na ratowanie pszczelarstwa, które na naszych oczach gwałtownie znikało. Pozostało tylko 10% pasiek, reszta zaprzestała swej działalności głównie z dwóch powodów:

- brak opłacalności,
- nie sprostali walce z warrozą i przegrali.

Były z WFOŚ i GW dotacje 50% do zakupionych leków przeciw warrozie i dotacje do zakupywanych matek pszczelich w tej samej wysokości.

Od 2004 roku dotacje można było uzyskać na korzystniejszych warunkach, bo do 90% od Agencji Rynku Rolnego i z tej formy pszczelarze korzystali za pośrednictwem Regionalnego Związku. To odciążyło pszczelarzy od dodatkowych wydatków i spowodowało wzrost liczby pszczelarzy, a głównie wzrost liczby rodzin w poszczególnych pasiekach. Przeciętna wielkość pasieki wzrosła z 10 w roku 1985 do 20,8 na koniec 2007 roku .

Pszczelarze od 2005 roku korzystają ze wsparcia Agencji Rynku Rolnego na następujące zadania:

- zakup leków do zwalczania inwazji warrozy,
- zakup matek użytkowych do swoich pasiek
- szkolenia pszczelarzy.
- zakup przyczep do przewozu uli na pożytki.

Pszczelarze chętnie się uczą na różnych kursach i zdobywają tytuły kwalifikacyjne, aby wywiązać się z obowiązków nakładanych przez unijne przepisy dotyczące pszczelarstwa. Na wniosek Zarządu RZP powołana została przez Kuratorium Łódzkie w Łodzi Państwowa Komisja

Egzaminacyjna, która przeprowadzała egzaminy na stopnie zawodowe w zawodzie pszczelarz i mistrz pszczelarz.

W skład Komisji powołane zostały następujące osoby:

1. inż. Czesław Korpysa – przewodniczący
2. inż. Grażyna Korpysa
3. mgr Lucjan Czesław Kobędza,
4. mgr Aleksander Głowacki
5. mgr Józef Olejniczak
6. inż. Krystyna Kowalewska
7. kol. Ewa Olczyk

Komisja działała do lutego 2006 r.

Od 3 lutego 2006 roku, rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej, Mazowieckie CH i RZ spółka z oo. utworzyła Niepubliczną Placówkę Kształcenia Ustawicznego Pszczelarzy w Kocierzowach, a na dyrektora tej placówki powołany został inż. Czesław Korpysa.

Łódzki Kurator Oświaty pismem KO IV. O152/97/2007 z dnia 23 kwietnia 2007 r. powołał Państwową Komisję Egzaminacyjną upoważnioną do prowadzenia egzaminów na tytuł zawodowy w zawodzie pszczelarz i mistrz pszczelarz, przy Niepublicznej Placówce Kształcenia Ustawicznego w Kocierzowach.

Dla ułatwienia kontaktów z władzami wojewódzkimi w dniu 10.01.2005 r. powołana została Wojewódzka Rada Koordynacyjna Związków Pszczelarzy Województwa Łódzkiego.

PUBLIKACJE I WYDAWNICTWA

Na własne potrzeby Związku i dla kolegów pszczelarzy z pomocą przychodzą odpowiednie publikacje, które dokumentują nasze działania lub te, które wypełniają luki w zestawie lektur fachowych. W tym zakresie nasz Związek

nie miał doświadczeń. Zaczęło się od pisania porad do Serwisu Informacji Rolniczych wydawanych przez ODR w Piotrkowie Były to bieżące wiadomości prosto z pasieki i porady na bieżący miesiąc dla mniej zaawansowanych pszczelarzy. Informacje przekazywane od roku 1996 do 1999 roku przez kol. mgr Lucjan Czesław Kobędza.

Podobnie Kol. inż. Grażyna Korpysa pisała miesięczne porady w „Pszczelarstwie" w 2004 r.

Publikacje broszurowe wydane przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Piotrkowie Tryb., a opracowane przez pszczelarzy z Regionu Piotrkowskiego od 1988 do 1996 roku pod kierunkiem kol. mgr Lucjan Czesław Kobędza.

Publikacje wydane w ramach WZP Piotrków, a później przez RZP są następujące:

1. L. Cz. Kobędza – Pszczelarstwo na Ziemi Piotrkowskiej - WZP Piotrków T. 1980 r.
2. L. Cz. Kobędza Pszczelarstwo w woj. piotrkowskim – WZP 1986 r.
3. L. Cz. Kobędza – Ogólnopolskie Dni Pszczelarza.... – RZP 2003 r.
4. L. Cz. Kobędza – W cieniu pasieki RZP 2006 r.
5. L. Cz. Kobędza – J. Kołaczek, A. Głowacki, St. Kieliszek – Pszczelarstwo i pszczelarze woj. piotrkowskiego w latach 1975 – 2000 WZP 2001 r.

L. Cz. Kobędza „Pszczelarstwo na Ziemi Piotrkowskiej" wydana w ramach konkursu „800 książek na 800 lecie Piotrkowa Trybunalskiego" str. 400, wydana w 2011 r.

Jako jedyny Związek w kraju wydawaliśmy Kalendarz – Poradnik dla pszczelarzy w Regionie Piotrkowskim. Ukazywały się w okresie od 1998 r. do 2010 roku. Pod redakcją kol. L. Cz. Kobędzy.

Kol Józef Kołaczek wydał również własnym nakładem relacje z podsumowania Konkursu „Miody pitne i nalewki

miodowe”, którego był inicjatorem i głównym organizatorem od roku 2009

Kol. Romuald Szczepaniak napisał i wydał nakładem własnym, prace pamiętnikarskie, dotyczą jego przeżyć, ale wszystko powiązane jest z pszczelarstwem i chowem pszczół na wsi.

Państwo Grażyna i Czesław Korpysowie przygotowali cykl wykładów opublikowanych przez PZP w 2007 roku, Śląski ODR w 2007 roku i RZP w Ciechanowie w 2006 roku.

ZNACZNIEJSZE PASIEKI W REGIONIE PIOTRKOWSKIM

W Regionie Piotrkowskim nie ma tradycji posiadania wielkich pasiek. Nie ma też ku temu dobrych warunków pożytkowych. Drobno towarowa gospodarka rolna, małe poletka różnorakich upraw nie gwarantuje powodzenia wielkim pasiekom. Mimo dużego rozdrobnienia pasiek w regionie piotrkowskim istnieje sporo pasiek zasługujących na uwagę ze względu na ich ciekawe położenie, oryginalną formę gospodarki, wielkie zaangażowanie pszczelarza w pielęgnowanie pszczół, bądź pielęgnowanie tradycji pszczelarskich, gromadzenie uli i sprzętu pasiecznego z minionych lat. Połączenie często kilku tych aspektów czyni pasiekę godną odwiedzenia i zapoznania się z jej walorami. Zaprezentowani zostaną również ludzie, którzy pszczelarstwu swe serca oddali, a na miarę swych możliwości prowadzą pasieki czasem i skromniejsze, ale swym zaangażowaniem i oddaniem dla sprawy pszczelarstwa zasłużyli na upamiętnienie ich nazwisk na łamach tej publikacji. Niech więc pamięć o nich będzie zapłatą za ofiarność i poniesiony trud przy organizowaniu, rozwijaniu i udoskonalaniu polskiego pszczelarstwa. Nie ma wielkich pasiek. Te, które przekroczyły 100 uli należą do nielicznych. Nie ma zachęty do prowadzenia dużej pasieki, bo miód można sprzedać ale cena nie pokryje

nawet nakładów, nie licząc przy tym własnej pracy. Jedynie sprzedaż bezpośrednio z pasieki daje rentowność. Stąd też pasieki traktowane są jako gwarancja posiadania dobrego miodu oraz forma rozrywki i spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu dla utrzymania dobrej kondycji lub dla ratowania nadwątlonego zdrowia.

Pasieki, które tu zostały zaprezentowane i nazwiska ich pszczelarzy nie zostały wyłonione w drodze konkursu lecz są to zebrane opinie pszczelarzy i członków Zarządu Regionalnego Związku Pszczelarzy w Piotrkowie Trybunalskim. Być może nastąpią pewne zmiany nim Czytelnik weźmie do ręki tę oto publikację ale takie jest już życie, jedni odchodzą, inni zaczynają znów od początku i proszę pewne nieścisłości autorowi wybaczyć.

Po przemianach politycznych społecznych i ustrojowych wiele się zmieniło w pszczelarstwie. Nie hoduje się już dziś pszczół by można było kupić worek cukru, bo można to zrobić zwyczajnie w każdym sklepie.

Stąd też zmiana wielkości pasiek i sposobu gospodarowania. Były pasieki liczące średnio nieco ponad 10 uli, a po dwudziestu latach średnia pasieka liczy ok. 25 pni. Tylko kilka przekroczyło sto uli. Na wielkie pasieki jak dotąd nie ma co liczyć.

Właściciele ciekawie urządzonych pasiek

u M. i St. Kieliszków

u B. Chaba

u Lecha Gospodarczyka

u H. Czechowicza,

u St. Bogusławskiego

u I. i Cz. Kobędzów

u J. Góralczyka

u Z. i E. Kałuzińskich.

L. Gospodarczyka

u T. Milczarka

u J. Kołaczka.

u St. Jastrzębskiego

u Bolesława. Pabicha

u Jerzego Bąka

u B. i St. Rydzów

u Janusza Krakowskiego

SKANSEN PSZCZELARSKI w WYGODZIE zorganizowany w latach 1980-1995 przez mistrza pszczelarskiego ROMUALDA SZCZEPANIAKA

Zgromadzone w nim kłody i barcie nawiązują do historii dawnego pszczelarstwa puszczańskiego sprzed wieków, gdy na ziemiach polskich szumiały puszcze i bory.

Dzisiaj patrząc na wiekowe kłody i barcie usłyszeć można również dawne, dalekie echo szumiących tu przed wiekami lasów, które było ojczyzną pszczół.

WYGODA – wieś letniskowa położona ok.10 km na płd. od Radomska, gmina Gidle.

ZAKOŃCZENIE

W wielkim skrócie pokazany został stan i działalność tutejszego pszczelarstwa. Choć nie ma tu wielkich gospodarstw pasiecznych, z których utrzymują się całe rodziny, to są piękne pasieki, ładnie prowadzone i utrzymane. Można z podziwem patrzeć na pasieki jako pożyteczne hobby, ale też dające dodatkowy dochód do gospodarstwa domowego. Pamiętajmy jednak o tym, że pasieki to jedna z form ochrony środowiska naturalnego, Chroniąc pszczoły dbamy o zdrowe środowisko, w którym i one i my żyjemy. Pamiętajmy też o tym, że pszczoły są „barometrem życia i czystości środowiska”, jak mówią nam ekolodzy.

mgr Lucjan Czesław Kobędza